

18.01. Nowiny

● SZCZERZE MÓWIĄC

W lutym i marcu żywność będzie najdroższa

- Żywność w sklepach jest coraz droższa. To reakcja na wyższy VAT czy wynik nieurodzaju? Dlaczego płacimy więcej?

- Przyczyn jest kilka. Po pierwsze to wynik nieurodzaju spowodowanego suszami, powodziami, pożarami na całym świecie. Na przykład w Rosji zbiory zbóż były w ubiegłym roku niższe aż o jedną trzecią. W Polsce najsilniej zadziałał oczywiście wzrost podatku VAT na żywność nieprzetworzoną: surowe mięso, jajka. Ponieważ podrożały gaz i prąd, wyższe są koszty wytwarzania, a droższe paliwo to wyższe koszty transportu. Do tego dochodzą spekulacje na rynku funduszy, które inwestują na rynku rolnym.



ARCHIWUM

**Rozmowa
z TOMASZEM
SOLIŃSKIM,
ekonomistą
z Rzeszowa**

**Rozmawiała
Karolina Jamróg**

- O ile może zdrożeć żywność?

- W ubiegłym roku mieliśmy wzrost cen od 6 do 10 procent. Ten rok będzie kontynuacją 2010. Należy spodziewać się podwyżek na poziomie od 4 do 6 procent. Przez pierwszy kwartał będziemy płacić coraz więcej, ceny wyhamują dopiero przed wakacjami. Najdrożej będzie w lutym i marcu.

- Za jakie produkty zapłacimy najwięcej?

- Najdroższe będą produkty pierwszej potrzeby, takie jak pieczywo czy nabiał. Droższy będzie też drób, z powodu dużego popytu na rynku niemieckim. Więcej zapłacimy też za owoce z krajów południowych: przez drogie paliwo wzrosną koszty transportu. ♦